

Sygn. akt *III C 1241/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 17 września 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SO Mariusz Solka
Protokolant:	Sekretarz sądowy Katarzyna Witaszek

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2020 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A. w W.**;

przeciwko pozwanemu **B. N.**;

o zapłatę;

orzeka:

- zasądza od pozwanego **B. N.** na rzecz powoda (...) **Bank S.A. w W.**, **kwotę 4.271,91 (cztery tysiące, dwieście siedemdziesiąt jeden, 91/100) złotych** wraz z odsetkami umownymi w wysokości średniego oprocentowania LIBOR dla 3-miesięcznych lokat w CHF na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 15 punktów procentowych, nie wyższymi jednak niż czterokrotność stopy lombardowej NBP od dnia 29 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami umownymi w wysokości j/w nie wyższymi jednak niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- zasądza od powoda (...) **Bank S.A. w W.** na rzecz pozwanego **B. N.**, **kwotę 5.117,00 (pięć tysięcy, sto siedemnaście) złotych** kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 (trzy tysiące, sześćset) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika;
- nakazuje pobrać od **powoda (...) Bank S.A. w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie**, kwotę 3.809,01 (trzy tysiące, osiemset dziewięć, 01/100) złotych tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie.---

/-/ Sędzia SO Mariusz Solka

Sygn. akt *III C 1241/15*

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 17 września 2020 roku (k. 582)

Pozwem z dnia 2 czerwca 2015 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego B. N.:

1. kwoty 148.118,76 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 29 maja 2015 roku do dnia zapłaty tytułem należności głównej,
2. kwoty 2.102,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
3. kwoty 3.553,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 7,99%,
4. kwoty 0,008 zł tytułem opłat i prowizji,

oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podano iż strony zawarły w dniu 19 czerwca 2008 roku umowę kredytu nr (...), zaś pozwany nie wywiązał się z jej postanowień (pozew epu k. 3-5).

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 10 czerwca 2015 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo (nakaz zapłaty k. 6).

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się jego uchylenia, a w przypadku skierowania sprawy do trybu zwykłego oddalenia powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu przyznano, iż strony zawarły umowę kredytu nr (...), jednakże w związku z zaistnieniem problemów finansowych pozwany nie był w stanie sprostać zapisom umowy i ostatecznie powód pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty kwoty 3.092,84 CHF i 15,08 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jednakże strony w marcu 2015 roku przystąpiły do rozmów dotyczących zawarcia ugody i z uwagi na prowadzenie rozmów pismo z dnia 8 stycznia 2015 roku nie wywołało skutków prawnych. Strony w dniu 30 marca 2015 roku doszły do porozumienia w zakresie zawarcia ugody uzależniając jej zawarcie od częściowej spłaty przez pozwanego zadłużenia – co też zostało wykonane w dniu 31 marca 2015 roku. Pozwany zaprzeczył również ażeby otrzymał od powoda pismo z dnia 20 marca 2015 roku stanowiące ostateczne wezwanie do zapłaty – z tych też względów pozwany podniósł iż nie jest mu wiadome kiedy doszło do faktycznego wypowiedzenia umowy przez powoda. Ponadto, pozwany wskazał na abuzywność postanowień zawartej umowy kredytu dotyczących indeksacji do kursu CHF argumentując iż zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny, uniemożliwiający zorientowanie się co do łącznej kwoty udzielonego kredytu – twierdząc iż spełnione zostały przesłanki z art. 385¹ k.p.c. W tym zakresie pozwany powołał się szeroko na orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Nadto, podano iż pozwany dokonał spłaty kredytu w wysokości większej aniżeli udzielony kapitał. Pozwany wskazał również na błędne określenie przez powoda daty wymagalności roszczenia (sprzeciw k. 7v-9v, 57-61).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując jednocześnie iż kredyt udzielony pozwanemu został przewalutowany w dniu 5 marca 2015 roku po kursie 4,0146 CHF do PLN – kapitał w wysokości 38.161,65 CHF został przeliczony na 153.203,76 zł, odsetki umowne w wysokości 559,75 CHF na 2.247,17 zł, odsetki za opóźnienie w wysokości 35,96 CHF na 144,37 zł. W odpowiedzi na argumentację pozwanego co do abuzywności zapisów umownych dotyczących indeksacji, powód wskazał iż zgodnie z poglądami judykatury zawieranie tego rodzaju klauzul jest prawnie dopuszczalne i należy uznać że klauzule waloryzacyjne istnieją w powszechnym obrocie. Ponadto, powód przedstawił pozwanemu pełną ofertę kredytową, zaś to pozwany wybrał kredyt indeksowany do CHF z uwagi na notoryjny wówczas fakt o znacznie korzystniejszym oprocentowaniu – jednocześnie powód zaznaczył iż zaprzecza ażeby osoby doprowadzające do zawarcia przedmiotowej umowy kredytu podawały informacje sprzeczne z treścią postanowień samej umowy. Powód nie zaprzeczył jednak iż umowy zawarte z pozwanym nie były negocjowane, nie są one jednak sprzeczne z dobrymi obyczajami. W dalszej części powód przedstawił mechanizm indeksacyjny w oparciu o podany przez siebie przykład. Zdaniem powoda kwota kredytu określona była w CHF, jak również w tej walucie określona była wysokość poszczególnych rat

kapitałowo-odsetkowych, zaś sam fakt wypłaty w PLN nie ma wpływu na ocenę abuzywności. Powód stwierdził, iż w przedmiotowej umowie mechanizm indeksacyjny nie wyznaczał sztywnych zasad obliczania wymiany walut CHF/PLN, jednakże nie oznacza to że nie są one niejednoznaczne – nadto powód stanął na stanowisku, iż przysługiwało mu uprawnienie do ustalenia kursu kupna i sprzedaży CHF. Zdaniem powoda ustalenie sztywnych kursów walut pozbawiłoby go możliwości reagowania na zmieniające się okoliczności rynkowe - także na korzyść konsumenta (odpowiedz na sprzeciw k. 81-93).

Strony w dalszym toku postępowania pozostały przy swych dotychczas wyrażonych stanowiskach, przy czym pozwany dodatkowo uzupełnił swoje stanowisko wskazując na nieważność przedmiotowej umowy kredytowej. W ocenie pozwanego, powód zawierając z nim umowę kredytu, której postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący narażają jego interesy jako konsumenta naruszył zasadę równorzędnego traktowania stron umowy i wykorzystując swoją przewagę kontraktową – co w ocenie strony pozwanej – wyłącza jednostronną ochronę interesów ekonomicznych pozwanego. Dalej argumentował, że umowa jest nieważna z uwagi na stosowanie przez powoda klauzul o charakterze niedozwolonym, jej sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego i zasadami współzycia społecznego, a nadto sprzeczność z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w związku z art. 353¹ k.c. (pismo powoda k. 353-356, pismo pozwanego k. 360-384).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 19 czerwca 2006 roku pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w K. (jako przedsiębiorcą), a B. N. (jako konsumentem) doszło do zawarcia umowy kredytu nr (...) (dalej: umowa). Zgodnie z § 1 bank udzielił pozwanemu kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF stanowiącego równowartość w złotych polskich kwoty 61.266,30 CHF na okres 120 miesięcy (ust. 1). Wypłata kredytu miała nastąpić w złotych polskich według kursu kupna waluty indeksacyjnej określonej w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych obowiązującej w dniu sporządzenia umowy kredytu, a który to kurs wynosił w dniu sporządzenia umowy 2,01 (ust. 2). Sam kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie zakupu pojazdu marki (...), rok prod. 2008 w kwocie 116.988 zł, prowizji bankowej wynoszącej 1.231,45 zł, kosztów ubezpieczenia kredytobiorcy w kwocie 3.694,36 zł oraz innych wydatków kredytobiorcy w wysokości 1.231,45 zł (ust. 3 i § 5 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej w dniu podpisania umowy 6,99% w stosunku rocznym, zaś prowizja banku od przyznanego kredytu wyniosła 1% kwoty kredytu (§ 2 ust. 1 i 2).

Według § 4 umowy spłata kredytu miała być dokonywana według harmonogramu i w złotych, a wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymagalnej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej określonej w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych obowiązującej w (...) Banku S.A. w dniu wpływu należności do banku, a który to kurs w dniu sporządzenia umowy wynosił 2.167. Na mocy § 9 umowy w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu ustalonych w harmonogramie bank miał pobierać od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki naliczone według stopy procentowej w wysokości średniego oprocentowania LIBOR dla 3-miesięcznych lokat w CHF na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 15 punktów procentowych z tym zastrzeżeniem, że w żadnym czasie nie może przekroczyć czterokrotności wysokości bieżącej stopy kredytu lombardowego NBP – w dniu sporządzenia umowy stopa oprocentowania podwyższonego wynosiła 26%. Ponadto, zgodnie z § 7 umowy bank był uprawniony również do zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany poziomu kosztów refinansowania, zmiany stóp procentowych na rynku międzybankowym, zmiany stóp procentowych ogłaszanych przez NBP oraz zmiany wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Tabela kursów, która używana była przez powoda celem określenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych określona była jako tabela kursów walut i sporządzana przez powoda na podstawie kursów walut obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP.

W sprawach nieuregulowanych w umowie, zastosowanie miały mieć postanowienia „Ogólnych Warunków Umów (...)” (dalej: OWU), stanowiące część umowy (§ 12) (**okoliczności bezsporne, a nadto: dowód: umowa k. 22-24 i 119-121, wniosek o udzielenie kredytu k. 102, ogólne warunki umów k. 94-95**).

Zgodnie z § 6 OWU spełnienie świadczenia przez klienta z tytułu spłaty kredytu następuje w dniu, w którym środki wpłynęły na rachunek wskazany w umowie. Bank wpłaty zaliczał w następującej kolejności:

1. koszty opłat za wysłanie monitów i wezwań do zapłaty oraz koszty ew. działań windykacyjnych;
2. odsetki podwyższone z tytułu opóźnienia w spłacie kredytu;
3. oprocentowanie (odsetki umowne);
4. zaległe raty kapitałowe.

W przypadku niespłacania kredytu, na mocy § 7 OWU powodowało przeniesienie w dniu wymagalności należności niespłaconej kwoty zobowiązania na rachunek należności przeterminowanych i pobrania odsetek od każdej niespłaconej w terminie raty, według podwyższonej stopy procentowej.

Na mocy § 8 OWU, bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia m.in. z powodu zwłoki klienta z zapłatą pełnych rat kredytu za o najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu klienta do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty, jeżeli kredytobiorca mimo upływu okresu wypowiedzenia w dniu wskazanym w ostatecznym wezwaniu, bank przeliczy zadłużenie na złote polskie według kursu sprzedaży określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującej w dniu dokonania przeliczenia. Od dnia przeliczenia od niespłaconego zadłużenia naliczane będą odsetki podwyższone według oprocentowania podwyższonego, określonego dla kredytów złotych (**dowód: OWU k. 94-95**).

Umowa nie była negocjowana przez pozwanego (**okoliczności bezsporne**).

Powyzsza umowa została zmodyfikowana aneksem z dnia 26 października 2011 roku, na mocy którego uległ zmianie § 1 umowy, a mianowicie:

- kredytobiorca dostał możliwość spłaty zadłużenia bezpośrednio w walucie indeksacyjnej tj. CHF, które dotyczy także zaległych zobowiązań (ust. 1 i 2). Spłata zobowiązań bezpośrednio w CHF miała następować poprzez zapewnienie przez kredytobiorcę odpowiedniej wysokości środków w walucie indeksacyjnej na rachunku przeznaczonym do dokonywania spłat w złotych (ust. 3). Jednocześnie rachunek ten miał charakter pomocniczy tzn. kredytobiorca nie miał możliwości dokonywania na nim jakichkolwiek operacji poza wpłacaniem (ust. 5), a ewentualna nadwyżka miała być traktowana przez bank jako nieoprocentowany depozyt (ust. 8). Ustalono także kolejność zaliczenia dokonywanej spłaty (ust. 7). Ponadto, zmieniono także § 2 umowy, w którym wskazano iż kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujące w banku są publikowane w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych, a która to tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego o obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (pkt a i b). Wskazano, iż ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spread-u walutowego w wysokość 7%, zaś ustalenie kursu sprzedaży polega na dodaniu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spread-u walutowego w wysokość 7% (pkt c i d) (**dowód: aneks k. 31-32, 130-131, 312-313**).

Kolejna modyfikacja umowy miała miejsce na mocy aneksu z dnia 28 listopada 2013 roku dotyczącego restrukturyzacji zobowiązania pozwanego. Zgodnie z § 1 strony postanowiły wydłużyć okres spłaty kredytu do dnia 16 czerwca 2021 roku tj. o 36 miesięcy oraz doliczyć do kapitału kredytu: kwotę zaległych odsetek wynikających z braku spłaty przez kredytobiorcę wymagalnych rat kredytu wyliczonych według kursu sprzedaży CHF, a wynoszących w

złotych polskich 13.457,87 zł oraz kwotę stanowiącą zwrot zaległej części kosztów poniesionych przez bank wykupienia polisy ubezpieczeniowej AC w kwocie 0,08 zł. Jednocześnie zawieszono spłatę kapitałowej części kredytu do dnia 16 marca 2014 roku. Nadto, na mocy § 2 aneksu stwierdzono iż zadłużenie z tytułu kapitału wynosi na dzień sporządzenia aneksu w sumie 140.016,16 zł, zaś roczna stopa oprocentowania kredytu 7,99%, RRSO 8,295, całkowity koszt kredytu 48.191,70 zł. W dalszej części uregulowano procedurę odstąpienia od umowy (§ 3 i 4), jak i zawarto oświadczenie o poddaniu się egzekucji przez pozwanego do kwoty 280.032,32 zł w przypadku wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego (§ 5) (**dowód: aneks k. 33-35, 124-126, 309-310**).

Pismem datowanym na dzień 3 grudnia 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot:

- 2.200,30 CHF tytułem należności kapitałowej,
- 241,74 CHF tytułem odsetek umownych,
- 35,73 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie,
- 15 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku,
- 0,08 zł tytułem kosztów ubezpieczenia, w terminie 7 dni od dnia odebrania pod rygorem wypowiedzenia umowy i wpisania danych kredytobiorcy do Bankowego Rejestru Klientów Niesolidnych (**dowód: wezwanie k. 357**). Pismo to zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 4 grudnia 2014 roku (**dowód: książka nadawcza k. 358**).

Pismem datowanym na dzień 8 stycznia 2015 roku powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, zastrzegając możliwość cofnięcia oświadczenia w przypadku uregulowania przez pozwanego zaległości szczegółowo w tym piśmie wskazanych (**dowód: pismo stanowiące wypowiedzenie k. 38, 63, 133**). Pismo to zostało odebrane w dniu 19 stycznia 2015 roku (**dowód: potwierdzenie odbioru k. 39, 135-135v**). Po dokonaniu powyższego wypowiedzenia, strony umowy w okresie 30 marca 2015 roku prowadziły umowy ugodowe co do kwestii zadłużenia pozwanego, a dotyczące ewentualnej dalszej restrukturyzacji długu. Rozmowy te jednak nie zakończyły się sporządzeniem ugody (**nadto dowód: korespondencja e-mail k. 64-71**).

Powód pismem datowanym na dzień 20 marca 2015 roku wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwot:

- 153.203,76 zł tytułem należności kapitałowej,
- 2.102,80 zł tytułem odsetek umownych,
- 740,16 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie,
- 15 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku,
- 0,08 zł tytułem kosztów ubezpieczenia, w terminie 7 dni od dnia odebrania pod rygorem wystawienia przez bank tytułu egzekucyjnego i wystąpienia do Sadu o nadanie u klauzuli wykonalności (**dowód: pismo k. 96**). Pismo to zostało awizowane i ostatecznie zwrócone do powoda (**dowód: koperta k. 97**).

W dniu 28 maja 2015 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych z uwagi na brak spłaty wszystkich zobowiązań określonych w umowie, stwierdzając iż zadłużenie pozwanego wynosi w sumie 153.775,14 zł tj.:

- 148.118,76 zł tytułem niespłaconego kapitału,
- 2.102,80 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 7,99% od dnia 16 września 2009 roku do dnia 20 marca 2015 roku,
- 3.553,50 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10% od dnia 16 września 2009 roku do dnia 20 marca 2015 roku,

- 0,08 zł tytułem opłat i innych prowizji (**dowód: wyciąg bankowy k. 25**).

Wysokość zobowiązania pozwanego z kosztami upomnień, które miały uzasadnienie wynosi 4.271,91 złotych (**dowód: opinia biegłego k. 531-555**).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, którym w całości dał wiarę, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu. Nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd, dokonując ustalenia co do aktualnego zadłużenia pozwanego wobec powoda posiłkował się sporządzonymi opiniami biegłego ds. księgowości i rachunkowości/bankowości P. B..

Z pierwotnej opinii biegłego ds. księgowości i rachunkowości/bankowości wynika, iż:

- należność z tytułu kapitału głównego wynosi 148.035,97 zł w przypadku przyjęcia iż do skutecznego wypowiedzenia umowy doszło w dniu 19 stycznia 2015 roku oraz 146.970,63 zł przy założeniu że do skutecznego wypowiedzenia umowy doszło w dniu 19 lutego 2015 roku,

- należność z tytułu odsetek umownych wynosi 2.095,29 zł według kursu z dnia 18 lutego 2015 roku oraz 2.080,71 zł według kursu z dnia 19 lutego 2015 roku,

- wysokość odsetek ustawowych wynosi 3.553,50 zł (**dowód: opinia k. 147-157**). Do opinii tej zastrzeżenia zgłosił powód wskazując iż wyjaśnienia na jakiej podstawie zadłużenie na dzień 18 lutego 2016 roku oraz na dzień 19 lutego 2016 roku zostało pomniejszone o wpłaty dokonane w terminie 31 marca 2015 roku – gdyż zdaniem powoda nie ma podstaw do zaliczenia wpłat dokonywanych po przewalutowaniu kredytu (**dowód: zastrzeżenia k. 171**).

W uzupełniającej opinii biegły podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, stwierdzając iż kierował się treścią postanowienia Sądu, wskazując jednocześnie iż zaliczenia jakich dokonał wynoszą 100 zł i 5.000 zł i wpłaty te zostały faktycznie dokonane już po wypowiedzeniu umowy - według stanu na dzień 31 marca 2015 roku, zaś zadłużenie pozwanego bez dokonywania zaliczeń wynosi odpowiednio 153.120,97 zł na dzień 18 lutego 2015 roku oraz 152.055,63 zł na dzień 19 lutego 2015 roku (**dowód: opinia uzupełniająca k. 197-200**). Do opinii tej zastrzeżenia zgłosił powód wskazując iż biegły nie przedstawił w sposób szczegółowy jak dokonał zaliczenia kwot 100 zł i 5.000 zł, poza stwierdzeniem iż 15 zł zostało ujęte na rzecz opłat. Zdaniem powoda zadaniem biegłego miało być wyliczenie salda zadłużenia obejmującego, kapitał, odsetki umowne, odsetki karne oraz opłaty i prowizje – z tego też względu wyliczenie biegłego winno odnosić się do wszystkich tych aspektów z uwzględnieniem daty 31 marca 2015 roku oraz sposobu zliczenia określonego w art. 451 § 1 zd. 2 k.c. (**dowód: zastrzeżenia k. 217**).

W uzupełniającej opinii biegły przedstawił iż zadłużenie pozwanego wobec powoda na dzień 31 marca 2015 roku wynosi 146.970,63 zł z tytułu kapitału kredytu, 2.538,12 zł z tytułu odsetek umownych naliczanych do dnia 19 lutego 2015 roku (do dnia wypowiedzenia) oraz 93,25 zł z tytułu odsetek karnych (**dowód: opinia uzupełniająca k. 260-271**). Zastrzeżenia do opinii zgłosił powód wskazując iż według banku saldo na dzień 31 marca 2015 roku wyniosło łącznie 155.465,93 zł tj.

- kapitał 153.203,76 zł,

- odsetki wymagalne 2.102,80 zł,

- odsetki karne 144,37 zł,

- koszty 15 zł, na co wpływ miało zawarcie przez strony aneksu do umowy i skapitalizowanie odsetek (**dowód: zastrzeżenia k. 275**).

W opinii uzupełniającej biegły (**dowód: opinia uzupełniająca k. 395-409**), w oparciu o dodatkowo przedłożony materiał dowodowy, wskazał iż zobowiązania pozwanego na dzień 19 lutego 2015 roku wynosiły: 38.161,65 CHF tj. 152.169,58 zł z tytułu kapitału, 368,82 CHF tj. 1.470,67 zł z tytułu odsetek umownych oraz 18,52 CHF tj. 73,85 zł z tytułu odsetek karnych. Natomiast zobowiązania pozwanego na dzień 31 marca 2015 roku: 147.084,58 zł z tytułu odsetek umownych, 368,82 CHF tj. 1.473,99 zł z tytułu odsetek umownych i 64,36 CHF tj. 257,21 zł z tytułu odsetek karnych. Zastrzeżenia do opinii zgłosił pozwany wskazując iż opinia jest całkowicie nieprzydatna z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, gdyż biegły powinien ewentualnie ustalić wysokość należnych pozwanemu rat kredytowych przy założeniu, że postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kwoty kredytu oraz zasad przeliczenia dokonywanych wpłat, nie wiążą pozwanego z powodu ich abuzywności (**dowód: zastrzeżenia k. 423-424**).

W kolejnej opinii uzupełniającej biegły (**dowód: opinia uzupełniająca k. 459-481v**) szczegółowo odniósł się do dotychczasowych zastrzeżeń powoda, pozwanego i odpowiadając na tezy określone przez Sąd w postanowieniu z dnia 8 marca 2019 roku (postanowienie k. 437-439). Jednocześnie biegły wskazał, iż uwzględniając stanowisko pozwanego w niniejszej sprawie łączna wysokość zadłużenia z tytułu kapitału kredytu na dzień 19 lutego 2015 roku wyniosła 17.259,41 zł, a wraz z odsetkami umownymi 17.305,41 zł – zaś nadpłata kredytu 12.571,85 zł. Zarzuty do opinii zgłosił pozwany (**dowód: zarzuty k. 494-496**), które de facto stanowiły pismo procesowe zawierające stanowisko pozwanego co do abuzywności klauzul ujętych w przedmiotowej dla sprawy umowie.

W kolejnej opinii uzupełniającej (**dowód: opinia uzupełniająca k. 531-555**) biegły przedstawił natomiast, iż końcowa wersja zadłużenia kredytu z pominięciem klauzul indeksacyjnych, na dzień 31 marca 2015 roku – przy czym biegły przedstawił dwie wersje obliczeń tj. z uwzględnieniem kosztów upomnień oraz bez ich uwzględnienia, a które wyniosłyby 7.448,93 zł albo 5.345,53 zł. Powód zastrzeżeń do opinii nie zgłosił (**dowód: pismo powoda k. 570**), pozwany zaś wskazał wyłącznie iż biegły nie uwzględnił w wyliczeniu płatności dokonanej w dniu 31 grudnia 2012 roku tj. kwoty 317 CHF, a więc 1.073,62 zł (**dowód: zastrzeżenia k. 572**). W/w okoliczności faktycznej nie zakwestionował w żadnym zakresie powód.

W dalszym toku postępowania strony nie zgłaszały wniosków o powołanie kolejnego lub innego biegłego.

Opinie w niniejszej sprawie należy uznać za rzetelne i przekonujące. Biegły działał zgodnie z poleceniem Sądu i udzielił odpowiedzi na określone w tezach dowodach pytania w sposób wyczerpujący i umożliwiający weryfikację. Sąd nie dopatrzył się z urzędu żadnych podstaw do zakwestionowania powyższych opinii, a i strony postępowania ostatecznie nie zgłosiły zastrzeżeń. Mając na uwadze powyższe opinie, Sąd oparł się na ostatecznej z nich, przyjmując wyliczenie biegłego dotyczące wysokości zadłużenia pozwanego w kwocie 5.345,53 zł – co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia.

Uwagi w tym miejscu wymaga jednakże fakt, iż wspomniana powyżej kwota została obniżona przez Sąd o sumę 1.037,91 zł (**dowód: pismo k. 572**), a więc nieujęta w obliczeniach biegłego kwotę wpłaty z dnia 31 grudnia 2012 roku. Ostatecznie więc ustalone przez Sąd zadłużenie pozwanego wyniosło 4.721,19 zł.

Sąd na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 roku (k.137) oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków Ł. T. i M. P. (k. 57), gdyż okoliczności na które świadkowie zostali powołani były pomiędzy stronami postępowania niesporne (k. 137). Podobnie Sąd na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 roku (k. 512) pominął dowód z przesłuchania stron postępowania na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. uznając iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie pozostały wątpliwości co do stanu faktycznego, zaś spór skoncentrował się ostatecznie na kwestiach pranych dotyczących abuzywności postanowień umowy. Poza tym, Sąd w pełni uznał za wiarygodne zeznania świadka P. S. (**dowód: zeznania k. 137-139 + płyta k. 140**), w zakresie w jakim przedstawił on jak Bank dokonuje ustaleń kursu CHF na potrzeby przewalutowania w ramach umów kredytowych i obliczania rat umów waloryzowanych do waluty CHF.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało zasądzeniu w nieznacznej części tj co do kwoty 4271,91 złotych wraz z odsetkami umownymi opisanymi szczegółowo w wyroku.

Na początku zauważyć należy, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie był sporny w zakresie tego czy bank dokonał w sposób prawidłowy wypowiedzenia umowy – w pozostałym zakresie spór dotyczył kwestii prawnych związanych z abuzywnością klauzul umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu do waluty CHF. Z tego też względu Sąd przyjął iż umowa, jak i jej załączniki zostały dostarczone pozwanemu, który mógł się z nimi również zapoznać przed samym podpisaniem umowy.

Rozpatrując więc w pierw kwestię prawidłowości dokonania wypowiedzenia umowy, zważyć należy iż bezpośrednio w samej umowie brak jest uregulowań w tym zakresie. W takim przypadku, zgodnie z § 12 umowy należy odnieść się do zapisów OWU, które w § 8 stanowią iż bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia m.in. z powodu zwłoki klienta z zapłatą pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu klienta do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. Mając powyższe na uwadze, do prawidłowego wypowiedzenia dojdzie więc gdy: 1. pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą co najmniej dwóch wymagalnych rat oraz gdy 2. bank wyśle wezwanie do uregulowania zaległości wyznając termin 7 dni na dokonanie tej czynności, a następnie 3. dokona pismem wypowiedzenia umowy.

W realiach niniejszej sprawy bezsporny był fakt iż pozwany nie wywiązał się z płatności względem powoda i chociaż nigdzie nie zostało wprost przyznane, że dotyczyło to co najmniej dwóch wymaganych rat, to zgromadzony materiał dowodowy oraz wspomniana bezsporność tej okoliczności wskazują, iż taka sytuacja nastąpiła. Niniejsze zgodne jest także z ustalonym stanem faktycznym, w którym pozwany przyznaje iż w 2014 roku popadł w problemy finansowe, co koreluje z dokonaniem przez bank wezwaniem do zapłaty dokonany pismem z dnia 3 grudnia 2014 roku i jego treścią (k. 357) oraz fakt prowadzenia rozmów ugodowych przez strony postępowania. Pierwszy z warunków został więc spełniony.

Spełniony został także drugi z warunków, a mianowicie wezwanie pozwanego do uiszczenia zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W tym zakresie zauważyć należy iż powód wezwał początkowo pozwanego do zapłaty, wspomnianym wyżej, pismem z dnia 3 grudnia 2014 roku (k. 357). Sąd uznał iż wezwanie to zostało doręczone pozwanemu, gdyż pomimo nie załączenia przez powoda dowodu jego doręczenia, wysłane zostało na ówczesny adres pozwanego tj. ul. (...), M. - a więc adres podany w umowie, pod którym pozwany w późniejszym czasie odebrał także pismo stanowiące wypowiedzenie umowy – oraz nie zaprzeczeniu temu faktowi przez samego pozwanego. Również treść pisma stanowiącego wezwanie jest właściwa, gdyż wskazuje wysokość zadłużenia, termin na ich uregulowanie oraz konsekwencje niewywiązania się z wezwania.

W konsekwencji powyższego, uznać należało iż powód spełnił także trzeci z przesłanek, czyli złożenie oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku (k. 38, 63, 133), które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 19 stycznia 2015 roku (k. 39, 135-135v). Wypowiedzenie zawierało oświadczenie woli złożone przez osobę upoważnioną, wskazywało powód takiego działania i wskazywało okres wypowiedzenia.

Zachowana została więc procedura określona umową. Pozwany co do zasady nie zakwestionował samej prawidłowości procedury wypowiedzenia – wskazał jednakże iż z powodu prowadzenia rozmów ugodowych, poczytuje odebrane przez niego powyższe pismo z dnia 8 stycznia zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy za niedoszłe. W tym zakresie zauważyć należy iż sam fakt prowadzenia rozmów ugodowych w żaden sposób nie wpływa na uprawnienie powoda do wypowiedzenia umowy. Ponadto, brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym dokumentu, który wskazywałyby, iż strony faktycznie ugodę zawarły – pomimo twierdzeń pozwanego. Niewątpliwie, pomiędzy stronami toczyły się rozmowy ugodowe, jednakże z samego faktu prowadzenia rozmów nie można tak szeroko pojmować, zaś załączone, do przedstawionej przez pozwanego korespondencji e-mail'owej, potwierdzenie wpłaty 700 CHF (k. 72) zatytułowane jest „Zasilenie” i rozliczone zostało przez powoda (k. 98 i 314-342v) jako spłata zadłużenia – nie wiadomo

także skąd taka kwota. Nadto, ugoda wymaga złożenia oświadczeń woli przez obie strony, a powód zaprzeczył ażeby kiedykolwiek takie oświadczenie złożył. Sąd przyjął więc iż do żadnej ugody pomiędzy stronami nie doszło.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał iż do wypowiedzenia doszło po upływie 30 dni od dnia odebrania, a więc w dniu 19 lutego 2015 roku.

Przechodząc dalej, rozważeniu przez Sąd podlegała podniesiona kwestia abuzywności postanowień przedmiotowej umowy kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2357 z późn. zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak wynika z ust. 2 ww. przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; czy też warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Jak z tego wynika, kwota i waluta kredytu, są jednymi z essentialia negotii umowy kredytu i muszą być w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości określone przez strony umowy.

Analizując treść umowy zawartej przez strony należy przede wszystkim odnieść się do wyżej cyt. regulacji, z której wynika, że umowa kredytu powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Z literalnego brzmienia umowy kredytu wynikało, że kwota udzielonego kredytu wynosiła równowartość w złotych polskich kwoty 61.266,30 CHF, zaś wypłata kredytu następuje w złotych według kursu waluty indeksacyjnej określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, obowiązującej w dniu sporządzenia umowy kredytu – tj. 2.01. Spłata tego kredytu dokonywana miała być natomiast w złotych, zaś wysokość zobowiązania była ustalana jako równowartość wymagalnej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych obowiązującej w (...) Banku S.A. w dniu wpływu należności do banku, zaś kurs ten w dniu sporządzenia umowy wynosił 2.167.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl natomiast art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Odnosi się to, w szczególności, do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Jednocześnie, Sąd podkreśla, że ocena postanowień umowy powinna być dokonywana według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu pozostających z nią w związku umów, stosownie do art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „Dyrektywa 93/13”). Kontrola incydentalna wzorca winna być zatem dokonana na chwilę zawarcia umowy,

nie zaś jej wykonywania. Ustalenie podstaw abuzywności nie może bowiem nastąpić dopiero w oparciu o rezultaty ich stosowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2019 roku, (...) 2019/11/41).

Możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. nie zmieniał również fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128), poprzez dodanie w ust. 2 po pkt 4 - pkt 4a, zobowiązującego do zamieszczenia szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska. W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zastosowanie znajduje art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie, bank bezpłatnie dokonuje stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku nowelizacja Prawa bankowego w zakresie istniejących już stosunków prawnych przyznała kredytobiorcy jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej, bezpośrednio w tej walucie. Tym samym, kredytobiorca mógł dokonać wyboru formy spłaty, np. w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 roku, I CSK 607/13, LEX nr 1622296). W efekcie, z przepisów ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo bankowe nie można wywodzić dalej idących skutków, w tym skutków w postaci sankcji postanowień umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie i ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385¹ k.c. Godzi się zauważyć, że wspomniany pkt 4a art. 69 ust. 2 prawa bankowego nie ustala konkretnych zasad określania sposobu i terminów ustalania kursu wymiany walut, tylko nakazuje je wprowadzić. Samo zaistnienie w porządku prawnym tego przepisu, pomimo jego imperatywnego charakteru, nie zmieniło treści umów zawartych przed jego wejściem w życie, jak i po tej dacie. Dopiero wykonanie ustawowego nakazu i określenie w umowie precyzyjnych zasad przeliczania mogłoby doprowadzić do zmiany oceny jej wadliwie określonych postanowień, ale tylko w sytuacji, gdyby znalazły się w ważnie zawartej umowie.

Mając na względzie powyższe regulacje, uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek. Analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego) nie może być więc postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron, uzgodnionym indywidualnie oraz musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W myśl art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W przedmiotowej sprawie nie ulega zatem wątpliwości, że w chwili zawierania umowy kredytowej powód posiadał status przedsiębiorcy, zaś pozwany konsumenta. Pozwany zawarł bowiem umowę kredytu w celu realizacji własnych indywidualnych potrzeb transportowych, co też wyklucza możliwość przypisania mu statusu przedsiębiorcy, który z całą pewnością posiadała strona powoda.

Jednocześnie powód, mimo spoczywania na nim ciężaru dowodzenia, nie wykazał w przedmiotowej sprawie, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., aby analizowane postanowienia umowy były postanowieniami uzgodnionymi z pozwanym indywidualnie. O indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wówczas, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta, jak i przedsiębiorcę. Zgodnie z art. art.

385¹ § 1 k.c., postanowieniem indywidualnie uzgodnionym nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować - jest nim takie postanowienie, które w rzeczywistości powstało na skutek indywidualnych uzgodnień. W dodatku, za nieuzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, zwłaszcza, jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. W niniejszej sprawie sam powód przyznał, iż nie doszło do jakichkolwiek negocjacji – nie ma zatem w tym zakresie żadnych wątpliwości. Nie stanowi również indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych, w ocenie Sądu, dokonanie przez konsumenta wyboru pomiędzy różnego rodzaju umowami oferowanymi przez przedsiębiorcę (np. między kredytem udzielonym w złotych polskich i kredytem indeksowanym do franka lub euro).

Ustalone zasady przeliczania wartości kredytu w oparciu o klauzulę indeksacyjną wymagają oceny, czy nie jest to postanowienie określające główny przedmiot umowy, w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W tym celu należy dokonać analizy treści art. 69 Prawo Bankowe z treścią umowy stron. Pojęcie „postanowień określających główne świadczenia stron”, którego ustawodawca użył w art. 385¹ § 1 k.c., mogło budzić kontrowersje z uwagi na wysuwane zapatrywania co do braku przesądzającego znaczenie, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 roku, I CSK 313/12). Pojęcie to należy bowiem interpretować wąsko, w nawiązaniu do kluczowych przedmiotowo elementów umowy. Przemawia za tym treść przepisu nie odnoszących się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, LEX nr 846537). Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wydanym na gruncie art. 4 ust 2 Dyrektywy 93/13 orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 roku o sygn. C 26/13 (orzeczenie wstępne w sprawie Á. K. i H. R. v. (...)): „Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę”.

Zdaniem Sądu, ww. umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., ponieważ nie określa w sposób bezpośredni świadczenia głównego, wprowadzając jednocześnie umowny reżim jego przeliczenia. Postanowienia bankowego wzorca umownego, które zawiera uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez Kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, tj. klauzula tzw. spreadu walutowego, w rozumieniu ww. przepisu Kodeksu cywilnego nie formułują głównych świadczeń stron. Tym samym, nie sposób jest przyjąć, że ww. postanowienia są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym, a zatem mogą zostać objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego.

Oceniając więc klauzulę waloryzacyjną w niniejszej umowie, wskazać jednakże należy, że w kredycie denominowanym kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, zaś wypłacana w walucie krajowej, według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu i jest ustalana poza stosunkiem umownym. Nie sposób zatem uznać, że kredyt denominowany jest kredytem walutowym (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Element walutowy pojawia się w umowie jedynie wyłącznie na potrzeby określenia pierwotnej wysokości kredytu, a następnie – ma wpływ na ustaloną wysokość rat kredytowych. Podkreślenia wymaga, że w wykonaniu umowy o kredyt denominowany bank nie dokonuje faktycznego zakupu lub sprzedaży waluty klientowi dokonującemu spłaty raty. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane są jedynie dla celów księgowych, natomiast nie dochodzi do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 441/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt I ACa 16/15).

Zawarta przez strony umowa przewidywała iż udzielony zostaje kredyt w równowartości złotych polskich odpowiadających kwocie 61.266,30 CHF, ale wypłata następuje tylko w złotych i jest indeksowana do CHF. Zdaniem Sądu, waluta CHF pojawiła się wyłącznie w umowie jedynie jako mechanizm obniżenia kosztów udzielanego kredytu, wiążący się z niższym oprocentowaniem naliczanym od środków w walucie obcej, do której kredyt miał być

denominowany. Kredyt został zatem udzielony w walucie polskiej, przy zastosowaniu mechanizmu waloryzacji do waluty franka szwajcarskiego.

Analizowane postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 1-2, § 4 ust. 2, jak również § 8 ust. 5 OWU zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny i odwoływały się do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie ustalanego przez Bank kursu waluty, bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu jej wymiany. Należy bowiem wskazać, iż sposób ustalania kursów przewidziany w umowie pozwala na jednostronne kształtowanie przez bank sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązania. Bowiem to bank ustala, wedle swoich zasad, co jasno wynika z treści umowy, a także zeznań świadka P. S., sposób ustalania kursu wedle którego zostaje dokonana indeksacja kwoty wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu na walutę CHF, ustalając w ten sposób wysokość kapitału do spłaty, a także ustala kursy waluty, wedle których ustalona zostaje wysokość spłaty raty odsetkowo – kapitałowej. Świadek P. S. wskazał, iż kursy waluty CHF zamieszczane w tabeli banku są ustalane wedle wewnętrznych zarządzeń organów banku, które nie są podawane do wiadomości publicznej. Publikowana jest wyłącznie tabela, sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Tym samym, to bank ma wyłączny wpływ na sposób ustalania kursów, mógł je arbitralnie i jednostronnie kształtować. W efekcie, skoro główne świadczenie pozwanego w postaci kwoty kredytu do spłaty, przy przyjęciu ustalonego arbitralnie przez Bank kursu nie zostało określone w sposób jednoznaczny, nie można uznać, aby doszło do ustalenia kwoty kredytu oraz mechanizmu ustalenia jego wysokości i zakresu obowiązków konsumentów zobowiązanych do ratalnej spłaty kredytu. Warunek dotyczący wypłaty kredytu i spłaty rat kredytowych został ustalony bowiem w taki sposób, że uważny i rozsądny przeciętny konsument nie mógł nie tylko dowiedzieć się o zakresie wzrostu lub spadku waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich potrzeb finansowych (vide wyrok TSUE w sprawie A. przeciwko B. R. C 186/16). Możliwość arbitralnego ustalania kursu CHF przez bank, czyli w istocie jednostronne kształtowanie treści stosunku prawnego w czasie jego trwania, niewątpliwie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy kredytobiorców (konsumentów). Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (T. Szancilo w głosie do uchwały SN z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, (...) 2012/2/71-75).

Z tych powodów, powołane klauzule winny być uznane za abuzywne, tym bardziej, że doszło do naruszenia ekonomicznych interesów konsumenta poprzez umożliwienie drugiej, silniejszej i profesjonalnej stronie umowy wpływania na treść stosunku zobowiązaniowego, w toku jego wykonywania. Niewątpliwym zatem jest, że doszło do rażącej dysproporcji praw i obowiązków konsumenta w stosunku obligacyjnym (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 823/04, Biuletyn SN 2006, nr 2, s. 86).

Również, w ocenie Sądu postanowienia umowne mające charakter uboczny, a dotyczące mechanizmu indeksacji, czyli sposobu przeliczania świadczenia kredytobiorcy, zawarte w § 1 ust. 2 umowy w zakresie, w jakim przewiduje przeliczanie wypłaconych środków do CHF według kursu kupna walut określonego w Bankowej tabeli kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu oraz w § 4 ust. 2 umowy w zakresie, w jakim przewiduje, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty, należało uznać za postanowienia niedozwolone. Wskazania wymaga, że ustalenie wysokości wykorzystanego kredytu, określającego stan zobowiązania kredytobiorcy następuje w oparciu o kurs wynikający z tabeli banku, sporządzanej przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu średniego kursu NBP.

W świetle powyższego trudno jest stwierdzić w oparciu, o jakie parametry określany był kurs, następnie ogłaszany w tabeli, dlaczego z ogłoszeniem oczekiwano do ogłoszenia średnich kursów NBP i jaki oraz czy w ogóle, miały kursy NBP wpływ na wysokość kursu wskazanego w tabeli banku. Brak też jasności, co do kwestii, czym są kursy

obowiązujące na rynku międzybankowym, dla jakich transakcji oraz przez jakie podmioty (krajowe, czy zagraniczne) zawieranych. Tym samym, de facto uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zaś bank może w zasadzie w oparciu o ten zapis dowolnie kształtować swoją tabelę, bez narażania się na zarzut, iż wskazany przez bank kurs nie obowiązywał w danym momencie na rynku międzybankowym. Sama też definicja rynku międzybankowego nie znalazła się w treści umowy, ani załączonym do akt sprawy OWU. Jednakże z zeznań świadka P. S. można wywnioskować, iż chodzi tu o transakcje zawierane przez banki, a których notowania na bieżąco są publikowane w portalu informacyjnym R.. Dodatkowo, też, dopiero od świadka P. S., pozwany miał możliwość dowiedzenia się, iż system R. odnotowuje wszelkie transakcje walutowe, natomiast, wyboru parametrów transakcji, w oparciu o które bank ustala kursy, również dokonuje pozwany bank. Innymi słowy, to również bank określa z którego rynku i o jakim wolumenie bierze pod rozwagę transakcje w celu ustalania kursu waluty dla dokonywania indeksacji. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Nadto, zastosowanie dwóch różnych kursów wyznaczanych przez bank, które różnią się od siebie, dla czynności polegających na przeliczeniu kwoty wykorzystanego kredytu w celu ustalenia zobowiązania kredytobiorcy, w ocenie Sądu, wskazuje na niesprawiedliwe traktowanie przez bank konsumenta, prowadzące do naruszenia interesów konsumenta.

Zasadny zatem okazał się zarzut pozwanego dotyczący abuzywności postanowień umownych dotyczących klauzul waloryzacyjnych, co skutkowało pominięciem tych zapisów w zakresie ustalania przez Sąd wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Eliminacja z umowy abuzywnych postanowień ma ten skutek, że umowa nadal obowiązuje, z pominięciem tychże postanowień, jak też, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż występuje luka możliwa do zastąpienia innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron, jak również nie występuje przesłanka realizowania interesu konsumenta przez takie zastąpienie. Przyjąć należy zatem, że nie ma konieczności przeliczania świadczenia wyrażonego w złotych na walutę obcą, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym i miał taki charakter od samego początku. Umowa kredytu bez mechanizmu waloryzacji nie jest kontraktem z luką, jest jedynie umową bez mechanizmu waloryzacji i co najistotniejsze bez tej klauzuli jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania w świetle treści pozostałym postanowień umownych, co też miało miejsce w niniejszej sprawie w postaci zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego.

Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, iż de facto mamy do czynienia z kredytem złotowym, który jedynie posiada parametry (marża, oprocentowanie) kredytu walutowego. W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, nawet jeżeli uznane zostałyby, że pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia, a zatem umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE). Z punktu

widzenia banku pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję tzw. penalty default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.

Jak już wyżej zostało to wskazane Sąd ustalając wysokość żądania powoda oparł się na ostatniej załączonej do sprawy opinii biegłego, która nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a przede wszystkim zawierała wyliczenia z uwzględnieniem wyżej przedstawionego stanowiska Sądu co do obowiązywania postanowień indeksacyjnych przedmiotowej umowy. Sąd przyjął zatem iż zadłużenie pozwanego na dzień wniesienia powództwa wynosiło zgodnie z opinią sumę 5.345,35 zł. Kwota ta jednakże została przez Sąd pomniejszona o 1.037,62 zł z tytułem spłaty przez pozwanego części zadłużenia w dniu 31 grudnia 2012 roku – a który to fakt nie został uwzględniony w opinii biegłego (k. 540 i 551). Ostatecznie więc Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 4.271,91 zł (5.345,35 zł - 1.037,62 zł).

Co do odsetek, Sąd uwzględnił roszczenie dokonując jednak jego modyfikacji. Wysokość odsetek umownych, stosownie do § 2¹ art. 359 k.c. nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne). Gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Wedle § 2¹ powołanego przepisu maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Mając więc na uwadze powyższe oraz treść łączącej strony umowy, a mianowicie § 9, który regulował wysokość odsetek w przypadku wystąpienia zobowiązania przeterminowanego – Sąd, działając na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c. oraz 481 § 2¹ k.c. zasądził odsetki umowne w wysokości średniego oprocentowania LIBOR dla 3-miesięcznych lokat w CHF na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 15 punktów procentowych, nie wyższymi jednak niż czterokrotność stopy lombardowej NBP od dnia 29 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami umownymi w wysokości j/w nie wyższymi jednak niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty - uwzględniając tym samym zmianę wprowadzoną przez ustawę z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 poz. 1830) oraz fakt, iż umowna wysokość odsetek przewyższała stopę ustawową. Data początkowa naliczania odsetek ustalona została na dzień 29 maja 2015 roku, mając na względzie dokonanie przez powoda wypowiedzenia umowy pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku, odebraniem go przez pozwanego w dniu 19 stycznia i zachowania 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Roszczenie powoda co do daty początkowej naliczania odsetek było zatem zgodne z ustaleniami Sądu, który związany był w tym zakresie żądaniem pozwu zgodnie z art. 321 k.p.c.

Jednocześnie dalej idące żądanie o zapłatę odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty kapitału (żądanie z pozwu k.4), Sąd oddalił jako nie mające żadnego umocowania w umowie. W ocenie Sądu, wysokość odsetek przeterminowanych umownych reguluje §9 umowy (k.23) brak zatem było podstaw do uwzględniania w/w żądania zgodnie z jego sformułowaniem przez powoda.

O powyższym Sąd orzekł w pkt 1. wyroku, oddalając dalej idące roszczenie w pkt 2. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. uznając iż powód wygrał powództwo w części 2,7%, zaś przegrał w 97,3% - tym samym pozwany wygrał w 97,3%, a przegrał w 2,7%. Z tego względu Sąd uznał na podstawie art. 100 k.p.c. iż powód przegrał sprawę w całości. Na koszty poniesione przez pozwanego w niniejszej sprawie składają się: 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego (zgodnie z § 2 pkt 5 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. poz. 1800 w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U. z 2016 r. poz. 1668), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1.500 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów biegłego (k. 443) – w sumie 5.117 zł.

W punkcie 4. wyroku Sąd, zgodnie z ustaleniem iż powód przegrał sprawę w całości – a więc zasada rozkładu kosztów postępowania, nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, kwotę 3.809,01

zł, którą to kwotę stanowiącą wydatki w sprawie tymczasowo wypłacono ze Skarbu Państwa, składało się wypłacone wynagrodzenie i zwrot wydatków za sporządzenie opinii biegłego w sprawie (postanowienie z dnia 03.11.2016 roku – kwota 1381,38 zł k. 173, postanowienie z dnia 06.02.2017 roku – kwota 150,15 zł k. 207, postanowienie z dnia 10.12.2018 roku - kwota 1201,20 złotych k. 419, postanowienie z dnia 18.07.2019 roku – kwota 498,30 zł k. 489, postanowienie z dnia 09.06.2020 roku – kwota 577,98 zł k. 564).

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.---

/-/Sędzia SO Mariusz Solka

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

3. (...)

4. (...)

(...)